ANDRZEJ BUDZYŃSKI

ur. 1952; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, współczesność, Zemborzyce, Zalew Zemborzycki, projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda

Zanieczyszczenie Zalewu Zemborzyckiego

Początkowo woda była czystsza. W pewnym momencie dno się podniosło i powstały wyspy. Ludzie mówili, że torf się burzy i że będzie jeszcze gorzej. Ja nie sądzę, że przez te ziemne wysepki woda pogorszyła swoją jakość. Ale z czasem coraz bardziej odczuwaliśmy dyskomfort – od wody bił odór, zwłaszcza jeżeli lato było bardzo gorące. Były takie momenty, 10-15 lat temu, teraz też się to zdarza, że na wodzie powstawała taka gęsta piana, która niestety nie pachniała ładnie. Dzieje się tak szczególnie przy wschodnich wiatrach, kiedy następują zakwity, a wiatr spycha je w rejon kościoła, czyli miejsca, gdzie znajduje się [restauracja] Portofino.

W tej chwili kąpieliska są po stronie południowej zalewu, gdzie zaczyna się wał boczny wschodni. Kiedyś było widać więcej ludzi kąpiących się na tej wyspie, która jest od strony lasu. Ludzie chyba czują, że tam coś jest nie tak, woda nie zachęca do kąpieli. Chociaż ja nie sądzę, żeby ten proces postępował, żeby coraz gorzej było.

Naukowcy z UMCS-u opracowali takie pływające mini-wyspy. Resztki tych wysp są gdzieś na północ za restauracją Portofino. Podejmowano różne działania, ale niestety oczyszczenie w sposób biologiczny nie nastąpiło. Ja uważam, że źródłem problemu jest niestety to podłoże torfowe, które stale powoduje zanieczyszczenie.

Data i miejsce nagrania	2019-08-06, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"